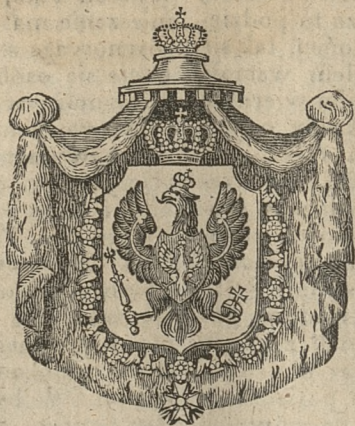


GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornój W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 103.

W Piątek dnia 3. Maja.

1839.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Posiedzenie Izby deputowanych z dn. 22. Kwietnia. (Dokończ.) P. Thiers tak dalej rzecz swoją prowadził: » Marszałek Soult był dnia 9. Marca po raz pierwszy do Króla wezwany, i tego samego dnia widziałem się z nim. Oświadczył mi, że N. Pan życzy sobie, abym do Ministerium wstąpił, a on sam mi na mocy pełnomocnictwa ofiarował Ministerstwo spraw zagranicznych. Na wezwanie Króla przybyłem do Tuilleryów i tam mi tenże sam wydział ofiarowano; nikt mi też tego nie zaprzeczał, aż dopiero 2 dni temu. Później chciano kilku moich wyłączyć przyjaciół, od których się oderwać nie chciałem. Usunąłem i tę trudność treściwemi dowodami, i radziłem Marszałkowi, aby się z Panem Guizotem porozumiał i Ministerium koalicyjne utworzył. Lecz tego dokazać nie mogłem i musiałem każdego przy swoim zostawić zdaniu. Zajęto się utwarzaniem Ministerium lewego środka, a Marszałek Soult oświadczył mi, że Król program jego przyjął, i że ja mam być Ministrem. Poszedłem do Tuilleryów, gdzie program rozebrać miałem; rozkazy względem utworzenia Ministerium gotowe do podpisu leżały i odemnie tylko za-

leżało zostać Ministrem Spraw zagranicznych. Co do Hiszpanii zaniechałem na teraz interwencyi, ale żądałem zapobieżenia przemycaniu różnch potrzeb dla Karolistów, i żeby okręty nasze takie odebrały rozkazy, jakie mają angielskie. Gdy zaś tutaj różnica zdań powstała, postanowiłem usunąć się od Ministerium, aby zasadom moim wiernym pozostać. Powstała także jeszcze jedna trudność względem wyboru Pana Odilona Barrota Prezesem Izby. Nazajutrz oświadczył mi Marszałek Soult, że wniosek uczyni, aby mnie Król utworzenie Ministerium powierzył. Tego jednak przyjąć nie chciałem i Marszałek od swego zamiaru odstąpił. Od tego dnia już się na nieszczęście z Marszałkiem nie widziałem. Zapytano mnie się potem jeszcze dwa razy, raz czylibym z Panem Guizotem, a drugi raz, czylibym pod prezesostwem Xięcia Broglie do Ministerium chciał wstąpić, i to do Ministerium lewego środka? Za każdą razą odpowiedziałem, że jeżeli mój program przyjmą i wybór Pana Odilona Barrota na Prezesa pytaniem gabinetowem uczynią, gotów jestem do tego wraz z mymi przyjaciółmi. P. Guizot przychylił się do tego z swymi stronnikami, aby dać swój głos Panu Odilonowi Barrotowi, ale nie chciał tego pytaniem gabinetowem uczynić. Przed kilku dopiero dniami żądał

Pan Passy, abym do Ministerium wstąpił; ofiarowano mi wydział Ministerstwa Skarbu, albo Spraw wewnętrznych; ale za to podziękowałem. Otóż tedy, rzekł na końcu, tak się istotnie mają rzeczy. Nie chciałem wstąpić do Ministerium, aby zasadam moim wiernym pozostać. Spodziewam się, że każdy ocenić potrafi umiarkowanie; z jakim rzecz całą wyłuszczyłem. Trudną to było dla mnie rzeczą, bo wiele ucierpiałem; ale zdaniem mojem urzędnik o własnych cierpieniach zapomnieć i sprawami kraju zajmować się powinien « (Żywa oklaski na lewój stronie.)

Po tej mowie zawieszono na kwadrans posiedzenie. — Deputowani powstali z miejsc swoich i żywa toczyła się między nimi rozmowa. Po rozpoczęciu znowu posiedzenia wstąpił powtórnie Pan Thiers na mównicę i rzekł: »Winienem Izbę prosić o przebaczenie, że się jeszcze raz uwagi jej domagam. Lecz zapomniałem o jednej, dość ważnej rzeczy; pamięć mię moja zawiodła. Po zerwaniu kombinacji lewego środka wezwał mię dn. 27. Marca Król do siebie i chciał mi utworzenie nowego Ministerium powierzyć. Stało się tak, chociaż, jak sobie każdy przypominni, zaklinałem Marszałka Soulta, aby rady takowej Królowi nie podawał. Zabawiłem dziesięć minut, a najwięcej kwadrans w Tuileryach. Nie przyjąłem ofiarowanego mi polecenia, i następnego dnia wręczyłem Królowi oświadczenie, o którym, zdaniem mojem, Izbę zawiadomić mogę. Ponieważ zaś nazwisko Marszałka Soulta w niem jest wymienione, wtędy zatem dopiero to uczynię, gdy tenże na to zezwoli. Skoro Marszałek do tego się przychylił, przeczynał Pan Thiers następujące oświadczenie: »Król wyświadczył Panu Thiersowi honor, wzywając go do utworzenia gabinetu i przychylił się do w sporze jeszcze będących punktów, pod względem stanu rzeczy. Pan Thiers odpowiedział Królowi, że przed 12 dniami byłby się polecenia takowego podjął; ale dziś już tego uczynić nie może, gdy stan rzeczy całkiem zepsuty i już nadaremno zajmowano się kombinacjami, któreby się udać były mogły. Pan Thiers dodał, że gotów jest na nowo usługi swoje Królowi ofiarować, i wpływać do kombinacji lewego środka, jeżeliby N. Pan na nowo miał zamiar podobny powziąć. Przyjmie on na nowo z ochotą Prezesostwo Marszałka Soulta, i gotów jest uczynić wszystko z swój strony, aby Marszałka skłonić do tego, żeby się obydwaj obok siebie znajdowali.« Takie to oświadczenie, jako odpowiedź na uczyniony mi wniosek względem utworzenia gabinetu; wręczyłem N. Panu dn. 27. Marca.« Po Panu

Thiersie zabrał głos Pan Guizot. Zaczął on wywód swój od uwagi, że terażniejsze zamieszanie ma dwie oczywiste przyczyny: raz równowagę stronnictw w Izbie, a potem wahanie się osób. Wahaniu się temu potrafiłoby może w pewnym względzie zapobiedz, i takowe usunąć, gdyby położenie każdej z osobna wyraźnie i stanowczo rozebrano. — »Uczynię to, rzekł, na sam przód sam na sobie, i wprowadzie z takim umiarkowaniem, jakiego nam Pan Thiers chwalebny dał przykład. Nie powierzano mi nigdy utworzenia nowego gabinetu i nigdybym się polecenia takowego nie był podjął. Położenie moje i moich przyjaciół w Izbie tego jest rodzaju, że tylko członkami kombinacji, nie zaś naczelnikami téjże być możemy.« Dalej oświadczył Pan Guizot, że uczynionych mu poprzednio wniosków przyjąć nie mógł, ponieważ mu i przyjaciołom jego za nadto podrzędne ofiarowano stanowisko. Niedowierzenie opozycji było tego przyczyną. »Nie czynię jej, rzekł, z powodu tego żadnych zarzutów, tylko same wypadki dowodami stwierdzam. We wszystkich styczościach moich z koroną przekonałem się, że ta zawsze wszystko gotową była uczynić, co się tylko z życzeniem narodu zgadzało. Jeżeli zaś korona w konstytucyjny sposób własne swoje zdanie popierała, byłoby tylko służącym jej prawem i powinnością.« W dalszym ciągu mowy starał się Pan Guizot szczególnież wykazać, że tylko z prawego i lewego środka utworzone Ministerium może mieć widoki długiego bytu. W tym celu zapewneby się znaczna część stronnictwa konserwatywów z owemi dwoma stranami połączyła, a tym sposobem pozyskanoby silną administracją i znakomitą większość. — Po Panu Guizocie wstąpił na mównicę Margrabia Dalmaeyi, syn Marszałka Soulta.

Z dnia 23. Kwietnia.

Zasłę wczoraj interpellacye różne stronnictwa (jak to zawsze przy takich sposobnościach dzieć się zwykło) różnie tłumaczą. Organa 221 mężów twierdzą, że obecnie Ministerium złożone z centrum i doktrynerów, utworzone być może, podczas kiedy dzienniki opozycji administracyę lewego centrum za niezbędnie potrzebną i konieczną poczytują. Jeżeli po tych interpellacyach pewny wyrok Izby nie nastąpi, sprawa cała na nich nic nie uzyska. Zadowolnia nas przecież, że wszyscy mówcy, jednego Pana Thiers może wyjąwszy, szczeręj chęci Króla, aby przesilenie obecne pod każdym warunkiem usunąć, sprawiedliwość oddają. — Dziennik sporów wynurzając radość swoją z tego powodu, treść i wypadek wczorajszej sessyi temi wy-

luszczą słowa: «Królestwo z czynionych mu zarzutów zupełnie oczyszczone a Marszałek Soult na zawsze przeciwnikiem Pana Thiersa.»

Na posiedzeniu dzisiejszym Izby Deputowanych interpellacje dalej się odbywały i aż do odejścia poczty słuchano rozpraw Pana Larmaine i Odilon-Barrota. (*)

Na wniosek komitetu kunsztów i pomników Minister oświecenia Hrabie Raczyńskiego (w Berlinie) członkiem korespondencyjnym tegoż komitetu mianował.

Z dnia 24. Kwietnia.

Zdaje się być rzeczą prawie niepodobną, żeby przesilenie ministeryalne długo jeszcze potrwać mogło. Zaszłe explikacje w Izbie Deputowanych, lubo bez stanowczego rezultatu, przynajmniej ten błogi wydały skutek, że ożywiły ducha pojednania, do którego większa część Izby skłania. Przeczytawszy z uwagą obrady, przekonujemy się, że między lewym centrum a 221 nie zachodzi istotna różnica zdania, a tak kombinacja w tym duchu da się do skutku przyprowadzić. Marszałek Soult dzisiaj rano na zamek miał pojechać, chcąc pełnomocnictwa swoje celem utworzenia gabinetu w ręce Króla złożyć. Nikogo to zaiste nie zadziwi, kiedy po następujących interpellacjach pojednanie i zgoda między nim a lewym centrum prawie niepodobniestwem. Pana Thiers wczoraj wieczorem do Króla wezwano, u którego też od 11. wieczorem aż do 3ciej godziny zrana zabawiał. Słychać, że dzisiaj razem z Panem Dupin i Passy znowu u Króla posłuchanie mieć będzie. W kilka chwil przed odejściem poczty ogłoszono, że następująca ministeryalna kombinacja do skutku przyszła: Admirał Duperré, Prezes Rady i Minister marynarki; Marszałek Maison, Minister wojny; P. Thiers, Minister spraw zewnętrznych; Pan Passy, Minister spraw wewnętrznych; P. Dupin, W. Zachowawca pieczęci; P. Cunin-Gridaine, Minister oświecenia; P. Vivien Minister skarbu a P. Dufaure Minister handlu.

Dziwnie odbija od powyższego artykułu wiadomość gazety la Presse, wedle której P. Thiers w podróż się wybiera a jutro pod Prezesostwem Marszałka nowy gabinet na jaw wystąpi.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 20. Kwietnia.

Wczoraj po południu były wielkie pokoje u Królowej w Buckingham pałacu. Król Pruski Poseł, Baron Bülow, miał posłuchanie u N. Pani, aby się na czas pewny od obowiązków uwolnić.

*) Skróconą treść tych mów w jutrzejszym numerze gazety naszej umieścimy.

Dzisiejszy Globe pisze, co następuje: Donosimy z wielkim zadowoleniem, że ostateczny traktat między Belgią i Hollandyą i korespondujące traktaty między każdym z tych dwóch mocarstw a reprezentowanymi na konferencyi 5 mocarstwami wczoraj po południu podpisane zostały. Słyszymy, że postanowione w tych traktatach warunki prawie zupełnie te same, jak w artykułach z r. 1831, tylko z temi modyfikacyami w pojedynczych punktach, które upłyniony odtąd czas i zmiana okoliczności nakazywały. Sądzymy, że ugoda, jaka teraz stanęła, co do głównych punktów dla Belgii równie jak dla Hollandyi zadawalniająca i nie podpada żadnej wątpliwości, że przywrócenie pokoju dla krajów tych bardzo będzie korzystne. Zważając, ile sprzecznych zdań i względów do pytania tego pojedynczo wpływało, wyznać musimy, że rzadko, a może i nigdy jeszcze tak zawilego i trudnego pytania bez wojny nie rozstrzygnięto.

Times obejmuje wiadomości z Czerkasy z dnia 14. Grudnia, stosownie do których w pierwszej połowie Listopada 8000 Rossyan z nowej twierdzy w zatoce Semas wyruszyło, aby złożony z 300 wozów transport żywności i amunicji dla twierdzy, który pod zastoną 1200 jazdy i oddziału piechoty wzduż brzegów morskich od ujścia Kubanu przybywał, spotykać i go z równiny pod Anapą aż do twierdzy bezpiecznie przeprowadzić. Dowódzca sił zbrojnych rossyjskich w Czerkasy z wojskiem swoim w Grudniu nad ujściem Kubanu w oszańcowanym stanął obozie.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, d. 13. Kwietnia

Mówią, że Rząd chce dochód przy rogatkach w Madrycie, wydzierżawić rocznie za 20 milion. realów. W Styczniu r. b. wpłynęło z dochodów wszystkich rogatek stolicy 2,915,063 realów; w Lutym 2,345,085 real., a w Marcu 2,583,656 realów.

Z nad granicy hiszpańskiej.

Donoszą z Durango z dnia 16. Kwietnia: „Espartero Villarcajo i okolicę tego miasta mocną dywizyą osadził a ponieważ sam chory, polecił więc kierowanie szturmem do Ramales Generałowi Rivero, którego Generał Castaneda wspierał ma. — Wojsko karolistowskie w znacznej liczbie do Balmasedy i Orduny wyruszyło. Dowódzca karolistowski Urbistondo stanął z oddziałem wojska w Castrejuna, gdzie się gościńce z Bilbao, Portugaletty i Balmasedy schodzą, aby artyleryą, mającą tuż po przed Bilbao przechodzić, od napadów załogi tej twierdzy zastrzelać.

N i d e r l a n d y.

Z Amsterdamu, dnia 24. Kwietnia.
Stósownie do gazet hollenderskich, W. Xiążę Cesarzewicz urodziny swoje na łonie rodziny królewskiej obchodzić będzie a następnie d. 30. m. b. przez Tilburg i Nymwegen do Niemiec się uda, wracając do Rossyi. Podróży więc do Anglii nie przedsięwzięmie.

A m e r y k a.

Nie mówiąc już o blokadzie, jakiej ulega rzecz pospolita Argentyńska, położenie jej teraźniejszego Gubernatora jest następujące: Generał Riveira, Prezydent rzeczypospolitej Uruguay (Montevideo), wystąpił przeciw niemu z 2000 ludzi. Prowincja buenos-ayrejska, Corrientes, oderwała się od Gubernatora Rosas i wystawiła 4000 ludzi do dyspozycji Riveira. Liczni wychodźcy argentyńscy, którzy się od roku schronili do Montevideo, aby się usunąć od dziwactw Gubernatora Rosas, uzbierają się teraz i udają się na pomoc do oswobodzenia swego kraju. Wśród tylu więc przeciwności, otoczony nieprzyjaciółmi możnemi i zbuntowanemi rodakami, bliski jest upadku, bo wyczerpał już cierpliwosć Buenos-Ayrejczyków, oburzył Europę, zmordował pobbłażanie Francyi swemi nadużyciami, znieuwagami i odrzuceniem ultimatum podanego mu przez Francją.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — Nakładem księgarni Franciszka Pillera i spółki wyszło własnieco z druku dzieło: Zasady pielęgowania owiec i znajomości wełny, przez D. Löhnera; tłumaczenie z drugiego pomnożonego wydania przez F. K. z ryciną. — Dzieło to napisane przez męża najchlubniej w zawodzie gospodarskim i owczarskim znanego, a uznane przez C. K. patriotyczno-ekonomiczne towarzystwo czeskie jako wzorowe, zaleconém być może nie tylko początkowym, ale i wprawniejszym owczarom. Pomiędzy wszystkiemi dotąd w tym przedmiocie wydanemi, odznacza się ono najkorzystniej: licznym porządkiem przedmiotów i prawideł, ustaloną terminologiją, nie mniej jasnym, zwięzłym i popularnym wykładem. Mimo że język polski nie jest w dzieła o owczarstwie ubogi, nie wahamy się wyrzec, że niniejsze zasługuje ze wszech miar na pierwszeństwo; zalecamy je tedy, życząc mu sprawiedliwie dobrego przyjęcia i upowszechnienia.

»Tygodnika rolniczo-przemysłowego« Ad. Kasperowskiego wyszedł Nr. 16 i obejmuje: 1) O bronowaniu zasiewów pszenicy ozimej na wiosnę. 2) O chowie drzew owocowych (ciąg dalszy). 3) O kołowaciznie. 4) Jakie

aparaty gorzelniane są najlepsze. 5) Nadzwyczajna szybkość wozu parowego.

N E K R O L O G.

Przykro i boleśnóm jest, gdy śmierć okrutna zabiera osobę zupełnej zacności z zaletami znakomitemi, aby być od dzieciństwa bogobojnym, ściśle trzymającym się obrządków swjej religii, zawsze łagodnym, serca prawego, nikomu szkodzić, pomoc bliżniemu przynosić, kochać niezmiennie swą ojczyznę, były to niezapręczone zalety zmarłego s. p. Antoniego Świszulskiego wieku lat 68; — takiego męża oplakuje familia, a znajomi żalują szczerze, a że był i w sąsiedztwie poważanym, dowodzi i ta ostatnia usługa, jaką zmarłemu współobywatele uczynili w dzień pogrzebu w Krerowie 11. Kwietnia 1839. r. i że go na wieczny spoczynek na własnych ramionach zanieśli. — Dzięki Im, chwala Jemu!

Młody rozgarniony mężczyzna, w rachunkach, w języku polskim i niemieckim biegły i do pióra zdatny, opatrzone w dobre atesta, znajdzie zatrudnienie w cukierni i handlu winnym M. Eliaszevicza.

Przedaż nasion koniczyzny.
Świeżego czerwonego i białego nasienia koniczyzny, jako też francuzkiej lucerny w najlepszych gatunkach, dostać można u D. T. Stiller, w starym rynku Nr. 88.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej.

Dnia 30. Kwietnia 1839.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami	goto-wizną
Oblig. długu państwa	4	103½	102½
Pr. ang. obligacye 1830.	4	102½	102
Oblig. premii handlu morsk.	—	72½	71¾
Oblig. Kurmarchii z bież. kup.	4	102½	101½
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt.	3½	—	100
Berlińskie obligacye miejskie	4	103½	102½
Królewieckie dito	4	—	—
Elbląskie dito	4½	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio - Pr. listy zastawne	3½	100½	100½
Listy zast. VV. X. Poznańskiego	4	105½	—
Wschodnio - Pr. listy zastawne	3½	101	100½
Pomorskie dito	3½	—	101½
Kur- i Nowomarch. dito	3½	102½	101½
Szląskie dito	4	103	—
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i No- wój - Marchii	—	97	—
Złoto al marco	—	215	214
Nowe dukaty	—	—	18½
Frydrychsdory	—	13½	12½
Inne monety złote po 5 talarów	—	12½	12½
Disconto	—	3	4